

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 października 2014 r. powód – Ochrona (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 123,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2014 roku do dnia zapłaty, oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Swoje roszczenie powód wywodził z umowy zawartej z pozwanym, zgodnie z którą powód zobowiązał się do demontażu nadajnika, a pozwany zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia. Na potwierdzenie wykonania usługi powód wystawił fakturę VAT, która nie została zapłacona przez pozwanego (pozew, k. 2-5).

W dniu 30 października 2014 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem wraz z odsetkami i kosztami procesu w terminie 14 dni albo wniósł w tym terminie sprzeciw (nakaz zapłaty – k. 26).

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł zarzut spełnienia świadczenia wskazując, że wynagrodzenie w kwocie 123,00 zł brutto za zdemontowanie nadajnika zostało w całości uiszczone. Pozwany podniósł, że powód niezasadnie domaga się zapłaty wynagrodzenia w podwójnej wysokości, z uwagi na poniesienie kosztów dwukrotnego wysłania serwisanta, gdyż nie wykazał on, że pozwany został zawiadomiony o pierwszym, bezskutecznym terminie demontażu nadajnika (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 31-34).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spółkę Ochrona (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. łączyła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowa nr (...) z dnia 28 lutego 2006 roku (okoliczności bezsporne).

Powyższa umowa została rozwiązana z zachowaniem okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na dzień 30 kwietnia 2014 roku (okoliczności bezsporne).

W dniu 23 czerwca 2014 roku przedstawiciel spółki Ochrona (...) sp. z o.o. dokonał demontażu nadajnika w siedzibie spółki (...) Sp. z o.o., na potwierdzenie czego została wystawiona karta serwisowa, w której wskazano koszt robocizny w kwocie 50,00 zł netto i koszt dojazdu w wysokości 50,00 zł netto, natomiast łączny koszt usługi został określony na kwotę 200,00 zł netto, tj. 246,00 zł brutto (karta serwisowa, k. 20).

W dniu 26 czerwca 2014 roku Ochrona (...) sp. z o.o. wystawiła na rachunek (...) Sp. z o.o. fakturę VAT (...) na kwotę 246,00 zł brutto tytułem demontażu nadajnika według zlecenia (...), z terminem płatności do dnia 4 lipca 2014 roku (faktura VAT, k. 19).

Pismem z dnia 11 lipca 2014 roku Ochrona (...) sp. z o.o. wezwała (...) Sp. z o.o. do zapłaty kwoty 356,70 zł brutto, w tym 246,00 zł z tytułu niezapłaconej faktury VAT nr (...) (wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania, k. 21-22).

W dniu 1 sierpnia 2014 roku Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. poinformował spółkę Ochrona (...) sp. z o.o. o odmowie uznania faktury VAT nr (...). W odpowiedzi na powyższe pismo, przedstawiciel spółki Ochrona (...) sp. z o.o. poinformował (...) Sp. z o.o., iż brak jest podstaw do anulowania powyższej faktury VAT, gdyż nie spółka nie otrzymała nadajnika w terminie 14 dni od rozwiązania umowy, jak również pracownikom spółki nie został udostępniony lokal w dniu 15 maja 2014 roku celem dokonania demontażu, przez co spółka poniosła koszty dwukrotnego wysłania technika do obiektu, celem dokonania demontażu nadajnika, wskazując, że jeden wyjazd to koszt 100 zł wraz z podatkiem VAT. W odpowiedzi na powyższą wiadomość, Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. zaprzeczył, aby otrzymał pismo datowane na dzień 26 lutego 2014 roku, w którym został ustalony termin demontażu nadajnika na dzień 15 maja 2014 roku. W

dniu 4 sierpnia 2014 roku przedstawiciel spółki Ochrona (...) sp. z o.o. przesłał spółce (...) Sp. z o.o. skan faktury, pisma z dnia 26 lutego 2014 roku o zwrot nadajnika oraz skan potwierdzenia nadania tego pisma (korespondencja e-mail, k. 37-40).

W dniu 14 sierpnia 2014 roku (...) Sp. z o.o. uiścił na rzecz Ochrona (...) sp. z o.o. kwotę 123,00 zł za demontaż nadajnika (wyciąg z rachunku bankowego, k. 35-36).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dopuszczonych jako dowód w sprawie powołanych wyżej odpisów dokumentów z akt sprawy oraz okoliczności bezspornych. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, zaś Sąd również nie miał wątpliwości co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu w całości.

Powód jako podstawę swojego roszczenia wskazał umowę zawartą z pozwanym, zgodnie z którą strona powodowa miała dokonać odpłatnie demontażu nadajnika. Powód jednakże takiej umowy nie przedstawił. Dowodem na zawarcie takiej umowy nie może być również przedstawiona przez powoda karta serwisowa podpisana przez serwisanta, w której powód określił wysokość wynagrodzenia na kwotę 246,00 zł brutto. Powyższy dokument będący dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., może być wyłącznie dowodem na okoliczność, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie o wskazanej w dokumencie treści. Nie można natomiast wywodzić z treści powyższego dokumentu, że wskazane wynagrodzenie wynikało z ustaleń dokonanych pomiędzy stronami. Pozwany zaprzeczył zaś, iż zawarł umowę na takich warunkach, na rozprawie oświadczył, iż kwota 123 zł została narzucona przez powoda.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany kwestionował wysokość naliczonego przez powoda wynagrodzenia z tytułu demontażu nadajnika w podwójnej wysokości. Z przedstawionej korespondencji e-mail wynika, że na kwotę wynikającą z faktury składa się przyjazd montażysty oraz demontaż nadajnika. Powód zaś dochodzi dodatkowej kwoty 123,00 zł za przyjazd montera do siedziby pozwanego w dniu 15 maja 2014 roku, który nie wykonał usługi demontażu. Zatem powód nie wykazał, iż dochodzi zapłaty za wykonaną usługę w postaci przyjazdu i demontażu nadajnika. Zatem uznać należy, iż powód dochodzi swoistej kary umownej za niewykonanie przez pozwanego zobowiązania polegającego na nieudostępnieniu lokalu. Podnieść należy, iż powód nie przedstawił żadnej umowy, z której wynikałoby, iż strony zastrzegły karę umowną w takiej wysokości na wypadek niewykonania zobowiązania przez pozwanego polegającego na nieudostępnieniu lokalu. Ponadto wskazać należy, iż pozwany zaprzeczył, że otrzymał zawiadomienie o tym, iż powód wyznaczył termin demontażu nadajnika. Powód tej okoliczności nie udowodnił, albowiem nie przedstawił dowodu doręczenia pisma pozwanemu. Nie można uznać również, iż powód wykazał, iż poniósł szkodę w wysokości 123 zł na skutek niewykonania zobowiązania przez pozwanego. Powód nie wykazał żadnej z przestanków określonych art. 471 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosowanie zaś do treści art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzały.

Stosownie do treści powyższych przepisów, przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej, które muszą zostać spełnione w sposób kumulatywny, są: niewykonanie, bądź nienależyte wykonanie umowy przez zobowiązanego, faktyczne powstanie szkody po stronie wierzyciela oraz związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy a szkodą. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W związku z tym to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia wszystkich powyższych przesłanek. Powód winien przede wszystkim wykazać nienależyte wykonanie przez pozwanego zobowiązania. Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty podnosił, iż nie dostał pisma, w którym został zobowiązany do

udostępnienia lokalu w dniu 15 maja 2014 roku w celu demontażu nadajnika. Wobec czego to na powódzie spoczywał ciężar dowodu, że pozwany takie pismo otrzymał. Ponadto strona pozwana winna wykazać wysokość poniesionej przez nią szkody, np. poprzez udowodnienie, że w takiej wysokości wypłacane jest wynagrodzenie montażyście na podjęte działania. Strona pozwana nie wykazała powyższych okoliczności, nie podjęła ona żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie.

Powód przyznał, iż kwota 123 zł została uiszczona przez pozwanego, nie doszło natomiast w tej części do cofnięcia pozwu. Wobec powyższego powództwo co do kwoty 123 zł podlegało oddaleniu z uwagi na spełnienie świadczenia. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na fakt, iż powód nie udowodnił podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wymienionych przepisów orzeczono jak w sentencji wyroku.

(...)